



# Tytułujmy z umiarem

W stosunku do osób piastujących pewne stanowiska, mających stopnie służbowe czy naukowe, używa się określonych tytułów. Wynika to zarówno z tradycji, panujących obyczajów, jak i z szacunku. Nieumiejętne ich stosowanie jednak często powoduje nieporozumienia.

**P**odstawową zasadą, obowiązującą zarówno w formie werbalnej, jak i pisanej, jest nienadużywanie tytułów.

## MUNDUROWI

Zwracając się do policjantów, żołnierzy, strażaków, mających tzw. stopnie połówkowe, zaokrąglamy je w górę lub w dół. Nie mówimy np.: panie podkomisarzu, nadkomisarzu, podinspektorze, młodszy inspektorze, starszy sierżancie, sierżancie sztabowy, młodszy aspirancie, ale komisarzy, inspektorze, sierżancie, aspirancie. Podpułkownika czy podporucznika nazywamy pułkownikiem, porucznikiem.

Do osób piastujących stanowiska zastępców komendanta, naczelnika lub kierownika zwracamy się komendancie, naczelniku, kierowniku. Nie mówimy też wiceministrze, wicedyrektorze, ale ministrze, dyrektorze. Jeśli szef resortu jest jednocześnie wicepremierem, to zawsze używamy wobec niego tytułu wyższego, czyli panie premierze.

W korespondencji, w odróżnieniu od języka mówionego, podajemy tytuły rzeczyste. Piszemy więc: zastępca komendanta, młodszy inspektor, wicedyrektor etc. Przedstawiamy się aktualnymi danymi. Także na tabliczkach drzwi urzędów, pieczętkach, wizytówkach muszą być one zgodne ze stanem faktycznym.

## UCZENI

Tytułów zawodowych i stopni służbowych używamy w miejscu pracy oraz w kontaktach oficjalnych, ale już w osobistych powinniśmy być wstrzemięźliwi. Zawsze pamiętajmy, by posługiwać się nimi z wyrozumieciem, nie narażając się na śmieszność i kpiny.

Tytuły naukowe podajemy w zależności od ich stopnia. Ekspozowanie takich, jak profesor i doktor, czyli jednostkowych – aby je uzyskać trzeba mieć na koncie określony dorobek – nie razi. W formie mówionej stosujemy zaokrąglenia – a więc nie panie profesorze zwyczajny, nadzwyczajny, doktorze habilitowany, ale profesorze, doktorze. W wersji pisanej podajemy stan rzeczywisty. Nie używamy jednak tytułu magistra, który ostatnio bardzo się upowszechnił.

## DUCHOWNI

Zwracając się do osób duchownych, także należy przestrzegać stosownych form. Papieża tytułujemy wasza świątobliwość lub Ojciec Święty. Kardynała – eminencjo lub księżę kardynale. Arcybiskupa i biskupa – ekscelencjo lub księżę arcybiskupie, biskupie. Nuncjusza apostolskiego – ekscelencjo lub księżę nuncjuszu. Do patriarchy ekumenicznego Konstantynopola i do patriarchy prawosławnego mówimy wasza świątobliwość. Wobec metropolity prawosławnego z kolei używamy określenia eminencjo lub księżę metropolito. Do arcybiskupa (nie metropolity) i biskupa prawosławnego – wasza ekscelencjo. Do arcybiskupa anglikańskiego (w tym prymasa anglikańskiego) – przewielebny arcybiskupie. Do biskupów wszystkich wyznań protestanckich – przewielebny biskupie.

GRAŻYNA BARTUSZEK  
zdj. Anna Michejda